

biały kamyk



Pismo Parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Jaworniku



**„Różaniec to skarb,
który trzeba odkrywać”**

(Jan Paweł II)



Drodzy Czytelnicy!

Dla nas chrześcijan październik jest miesiącem szczególnym, bowiem właśnie wtedy, częściej niż zwykle, zwracamy się do Maryi odmawiając niezwykłą modlitwę jaką jest różaniec. Każdego dnia

w tym miesiącu, w kościołach, kaplicach i tych przydrożnych kapliczkach maryjnych, chrześcijanie przesuwają paciorki różańca wzywając wstawiennictwa swojej Matki – tej, która jest w niebie i która sama wzywała nas do odmawiania modlitwy różańcowej.

W Licheniu, Pasterz Mikołaj Sikatka, często modlił się przed leśną kapliczką, w której znajdował się obraz Maryi odnaleziony przez byłego żołnierza Tomasa Kłosowskiego. Obraz ten przedstawiał wizerunek Matki Bożej w takiej postaci, w jakiej Ona sobie życzyła. W maju 1850 roku, kiedy Mikołaj klęcząc na trawie odmawiał różaniec, zbliżyła się do niego nieznana mu piękna niewiasta. Była to Najświętsza Maryja Panna, która pochwalwszy Boga przekazała mu swoje orędzie do ludu, mówiąc między innymi: „Zachęcaj ludzi do pokuty i modlitwy... Zwłaszcza niech ludzie modlą się na różańcu, rozważając życie i mękę Pana Jezusa...” Po tych słowach Pani ukazała Mikołajowi długi różaniec składający się z piętnastu tajemnic. Podczas drugiego objawienia powtórzyła to polecenie.

Pasterz nie rozstawał się z różańcem ani na chwilę. Jego palce przebierały paciorki, usta szeptały „Ojcze nasz...” i „Zdrowaś Maryjo...”, a serce zatapiało się w niezgłębionych tajemnicach Wcielenia,

Odkupienia i Chwały Bożego Syna i Jego Przczyste Matki. Po pewnym czasie, gdy odmawiał różaniec klęcząc przed kapliczką, znowu podeszła do niego Matka Boża i znów zaczęła ostrzegać przed nadchodzącym Bożym gniewem na „zepsuty” naród polski i całą Europę. „niech ludzie – mówiła – odmawiają różaniec i błagają Boga o miłosierdzie”...

Później Maryja objawiła się w 1877 roku w warmińskiej miejscowości Gietrzwałd. Pierwsze słowa, które powiedziała po polsku, brzmiały: „Życzę sobie, byście codziennie odmawiali różaniec”. Ostatnie przesłanie, które usłyszały młode wizjonerki we wrześniu 1877 roku na zakończenie objawień także dotyczyło różańca: „Odmawiajcie gorliwie różaniec”. Nie inaczej było czterdzieści lat później, gdy w Fatimie w Dolinie Pokoju przerażone wizją piekła dzieci: Franciszek, Hiacynta i Łucja z wielką gorliwością wypełniały prośbę Matki Bożej o modlitwę różańcową.

Październik niech zatem zawsze będzie dla nas tym miesiącem, w którym szczególnie pamiętać będziemy o tej niezwykłej, pięknej i jakże potężnej modlitwie, tym bardziej, że Maryja nas o to prosi. Porównując tajemnice radosne, bolesne, światła i chwalebne szybko zauważamy, że jest to niejako streszczenie Ewangelii – opowieść o wydarzeniach które przyniosły nam Zbawienie.

Św. Jan Maria Vianey powiedział, że TYLKO jedno „Zdrowaś Maryjo...” dobrze powiedziane, wstrząsa całym piekłem. Co zatem może się dziać, gdy odmawiasz cały różaniec?

ks. Sławomir Głuszek

POKOCHAJ RÓŻANIEC

*Weź swój kochany Różaniec do ręki
Połóż na wskazującym palcu
Zaczynj rozważanie się modlić
Na swoim ulubionym Różańcu*

*Zaczynj od Imię Ojca i Syna
Bo tak się nasz ulubiony
Różaniec Święty zaczyna*

*Rozmodlone nasze serce i dusza
Z miłością do Różańca się wzrusza
Nasze modlitwy do Boga niech docierają
Bo zbawienne słowa Boże w sobie mają*

*Nasz ulubiony i Kochany Różaniec
Jest doskonały i bardzo mały
Pragniemy by nasze modlitwy
Do Niebios zawsze trafiały*

*Małe Święte paciorki Różańca
Rozgrzewają jak promyczki słońca
Jeżeli odmawiasz ulubiony Różaniec
Módl się zawsze do samego końca*

*Różaniec Święty to mała niepisana
Święta nasza ulubiona książeczka
Po modlitwie do następnej modlitwy
Połóż do swego ulubionego pudełeczka*

Dziadek Roman



Instalacja relikwii św. Rafała Kalinowskiego

Tekst: Wacław Szczotkowski

Jedynie tylko żywa wiara, utwierdzająca nas na ścieżce zgadzania się zawsze i wszędzie z wolą Bożą, życie duszy oświecić może i ciszą napęlić, choć nie obejdzie się bez krzyku i cierpień” (św. Rafał Kalinowski).

Mamy ważny 2018 rok. Jakże wyjątkowy, z racji 100 rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę. Z tej nadzwyczajnej przyczyny, jawornicka rodzina parafialna stara się nie tylko angażować w świeckie formy uroczystości jubileuszowych, ale pragnie poprzez czynny udział w nabożeństwach i pobożnej modlitwie wspólnotowej, czynić wysiłki w celu odzyskania duchowej niepodległości i duchowego odrodzenia. Temu kluczowemu zamierzeniu służy program duszpasterski na ten rok przygotowany dla naszej wspólnoty przez Księdza Proboszcza. Oprócz powszechnych form duszpasterskich takich jak: głoszenie Ewangelii, liturgia i sakramenty, posługa charytatywna, Ksiądz Proboszcz zadbał, by ubogacić nasze dusze przez dopełniające i wspomagające religijne wydarzenia.

W sierpniu uczestniczyliśmy w peregrynacji figury św. Michała Archanioła z sanktuarium w Monte Sant Angelo na Górze Gargano. Był to piękny czas, kiedy to w towarzystwie św. Michała Archanioła, mieliśmy okazję zadbać o własne zbawienie i zatroszczyć się o pogłębienie wiary, umocnienie nadziei i spotęgowanie miłości.

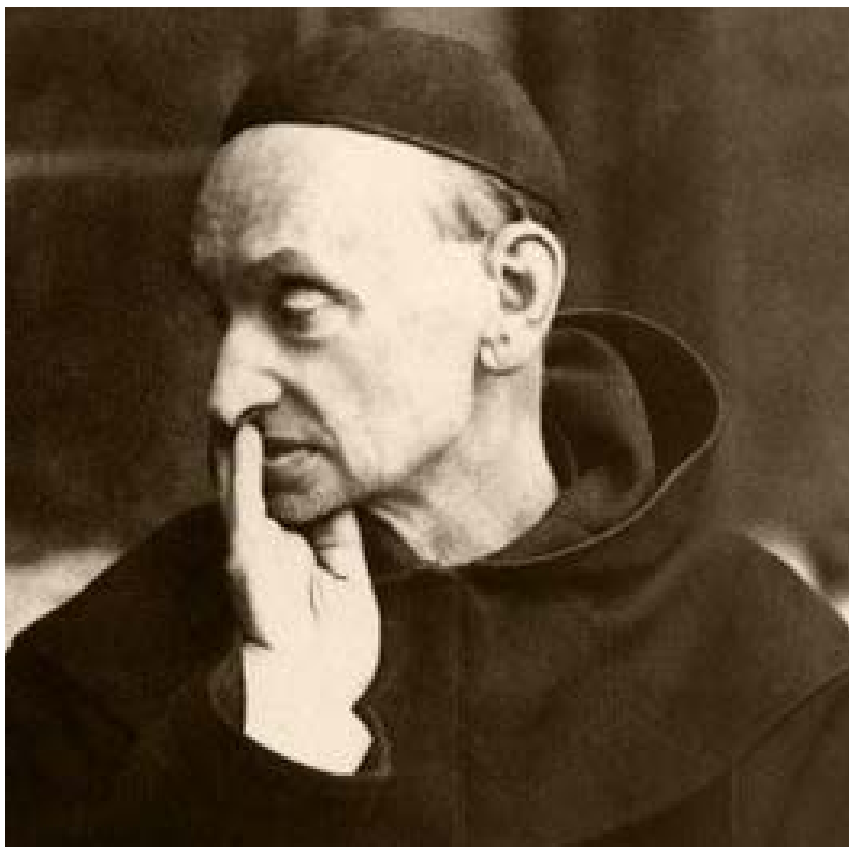
Natomiast przed nami nowe wspaniałe duchowe przeżycia związane z **instalacją relikwii św. Rafała Kalinowskiego, która odbędzie się 20 listopada tego roku**, w dniu jego liturgicznego wspomnienia.

Instalacja relikwii, to obrzęd uroczystego wprowadzenia relikwii świętego do parafii i złożenia ich na odpowiednio przygotowanym miejscu.

Wprowadzenie relikwii do parafii zostanie poprzedzone stosowną katechezą przybliżającą postać świętego Rafała Kalinowskiego oraz **nowenną do świętego patrona (od 11 XI do 19 XI)**, którego relikwie będą w naszym kościele parafialnym przechowywane.

Relikwie św. Rafała Kalinowskiego przekazał i ofiarował naszej parafii ks. Rafał Wilkołek, który w okresie przygotowań do instalacji przybliży nam życie św. Rafała i przedstawi przykład jego wiary oraz drogę do świętości.

Relikwiarz ufundowany został z ofiar dzieci rocznicowych, które przyjęły I Komunię Świętą 2016 roku.



ŻYCIE I DĄŻENIE DO ŚWIĘTOŚCI ŚW. RAFAŁA KALINOWSKIEGO

Wzajemnie powinniśmy świecić sobie dobrym przykładem i podawać sobie rękę w czynieniu dobra, zapatrując się na wzory doskonałości chrześcijańskiej i zebrząc wspólnie pomocy i łaski u stóp dobrego Zbawiciela (św. Rafał Kalinowski).

Rafał Kalinowski urodził się 1 września 1835 roku w Wilnie. Pochodził ze szlacheckiej rodziny herbu Kalinowa. Kształcił się w Instytucie szlacheckim, w szkole rolniczej w Hory-Horkach oraz na studiach wojskowo inżynierskich w Petersburgu. W roku 1856 zdobył tytuł inżyniera oraz stopień porucznika. Wziął udział w powstaniu styczniowym. Przez objęcie dowodzenia nad powstaniem na Litwie został skazany na karę śmierci 24 marca 1864 roku, jednak w wyniku starań rodziny karę śmierci zamieniono na 10 lat katorgi na Syberii. W maju 1874 roku w Paryżu został wychowawcą Augusta Czartoryskiego. W 1877 wstąpił do zakonu Karmelitów Bosych w Austrii, przyjmując imię zakonne Rafał od św. Józefa. Święcenia kapłańskie przyjął 15 stycznia 1882 roku w Czernej i został wybrany przeorem. To samo stanowisko piastował w Wadowicach. Zmarł po 11 miesiącach choroby w klasztorze w Wadowicach, którego był budowniczym i przeorem w latach 1892–1894, 1897–1898 oraz w 1906. Został pochowany na cmentarzu klasztornym w Czernej. 22 czerwca 1983 w Krakowie Jan Paweł II beatyfikował o. Rafała Kalinowskiego. Kanonizacja bł. Rafała Kalinowskiego odbyła się 17 listopada 1991 w Rzymie.

Zachęcam do studiowania poszerzonego opisu życia św. Rafała Kalinowskiego (historia jego życia jest niezwykle ciekawa i inspirująca), ponieważ potwierdza on przez przykład swojej ziemskiej wędrówki prawdę, że dla Boga nie ma nic niemożliwego oraz że Bóg nawet ze zła potrafi wyprowadzić wielkie dobro.

Krótkie jest nasze życie, cała ufność w miłosierdziu Bożym, i Bóg chce, abyśmy Go o to miłosierdzie prosili. Wołajmy zatem, ile sił starczy i póki czas mamy (św. Rafał Kalinowski).

Dzięki zrządzeniu Bożej Opatrzności, w roku świętowania 100-lecia odzyskania niepodległości otrzymujemy dar relikwii św. Rafała, który świeci przykładem

miłości Ojczyzny, ponieważ jako uczestnik powstania styczniowego walczy o jej wolność. W dobie mody na internacjonalizm i dezawuowanie wartości narodowych, św. Rafał Kalinowski jest wzorem prawdziwej postawy patriotycznej, tzn. człowieka oddanego służbie dla dobra ojczyzny i narodu.

Na zakończenie jeszcze jedna złota myśl św. Rafała, którą każdy zapewne chętnie przyjmie za motto swojego chrześcijańskiego życia: *Masz być żołnierzem Jezusa Chrystusa; nie żołnierzem, który szuka swojej przyjemności, lecz żołnierzem wiernym takiego Króla, który w pracy, w utrudzeniu, w cierpieniach przeżył swoje życie.* ■

Parafialny odpust Podwyższenia Krzyża Świętego

W niedzielę 9 września 2018 roku przeżywaliśmy główny parafialny odpust ku czci Podwyższenia Krzyża Świętego. Uroczystościom odpustowym przewodniczył Ks. Tomasz Pilarczyk, kapłan pracujący w parafii Zielonki. Dziękujemy Ks. Tomaszowi za sprawowaną Eucharystię w intencji naszej wspólnoty parafialnej, za modlitwę i głoszone Słowo Boże. Podziękowania należą się również wszystkim, którzy zaangażowali się, aby to piękne parafialne święto, było godnie i pobożnie celebrowane.

Kilka biblijnych tekstów i sentencji będzie najlepszym komentarzem do tego parafialnego wydarzenia, świętowanego we wrześniu co roku. Ono uświadamia nam znaczenie znaku krzyża dla chrześcijańskiego życia i domaga się czci, uwielbienia i kultu wobec niego. Te przytoczone cytaty akcentujące wyrażenie symbolikę krzyża, są przydatne w rozważaniach, kontemplacji, modlitwie i refleksji. My je znamy, lecz jak to bywa z ludzką ułomną pamięcią, często zapominamy. Zatem przypomnienie ich jest wskazane, a nawet obowiązkowe, ponieważ są źródłem mądrości Bożej i duchowym pokarmem.

Byłoby czymś naturalnym, aby sobie jeden z nich wybrać, nauczyć się na pamięć i posiłkować się nim przy modlitwie, czy też w różnych sytuacjach na co dzień.

A jak Mojżesz wywyższył węża na pustyni, tak potrzeba, by wywyższono Syna Człowieczego, aby każdy, kto w Niego wierzy, miał życie wieczne. Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne (J 3, 14–16).

A Ja, gdy zostanę nad ziemię wywyższony, przyciągnę wszystkich do siebie». To powiedział zaznaczając, jaką śmiercią miał umrzeć (J 12, 32–33).

Nauka bowiem krzyża głupstwem jest dla tych, co idą na zatracenie, mocą Bożą zaś dla nas, którzy dostępujemy zbawienia (1 Kor 1, 18).



My głosimy Chrystusa ukrzyżowanego, który jest zgorszeniem dla Żydów, a głupstwem dla pogan, dla tych zaś, którzy są powołani, tak spośród Żydów, jak i spośród Greków, Chrystusem, mocą Bożą i mądrością Bożą (1 Kor 1, 23–24).

Wtedy Jezus rzekł do swoich uczniów: Jeśli kto chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech Mnie naśladuje (Mt 16, 2).

Na naszej polskiej ziemi krzyż ma długą, już ponad tysiącletnią historię. Jest to historia zbawienia, która wpisuje się w historię tej wielkiej wspólnoty ludzkiej, jaką jest naród. W okresach najcięższych dziejowych prób naród szukał i znajdował siłę do przetrwania i do powstania z dziejowych klęsk właśnie w nim – w Chrystusowym Krzyżu! I nigdy się nie zawiódł. Był mocny mocą i mądrością Krzyża! Czy można o tym nie pamiętać?! (św. Jan Paweł II).

Musisz zaakceptować swój krzyż. Jeśli będziesz go dźwigał odważnie, zaprowadzi cię do nieba (św. Jan Maria Vianney).

Nie wolno nam oddzielać krzyża od miłości Jezusa, w przeciwnym razie stałby się on ciężarem, którego w swej słabości nie potrafilibyśmy udźwignąć (św. Ojciec Pio).

Redakcja

Po Panu Bogu pierwsza jest Polska

Tekst: Andrzej Pawłowski

Jak to! A matka, ojciec, dzieci – rodzina? Przecież o rodzicach mówi czwarte Przykazanie Boże.

Owszem, ale Przykazanie to nakazuje również miłość swej Ojczyzny, jako sprawiedliwą wdzięczność dla przodków, którzy ją dla nas stworzyli i rozwijali – tak naucza Kościół.

Dla nas? A na co nam Polska, gdy jest Europa i jej unia? Po co państwo, gdy mamy naszą wioskę i gminę.

A jednak. W biegu historii ludzkości pierwotne rody wyrosły w plemiona, a te o wspólnym języku i na wspólnej ziemi wykształciły narody i wreszcie państwa dla ochrony własnego dorobku. I choć są dzisiaj tacy, co twierdzą, że państwa narodowe to przeżytek, to jednak przykład choćby targanej konfliktami Unii Europejskiej, która odeszła od swej historii i tradycji opartej na chrześcijaństwie pokazuje, że po Bogu – pierwsza jest Ojczyzna.

To dla nich – Polski i wiary, męczyzna opuszczał rodzinę i składał swe życie w ich obronie. To dla niej osierocone matki strzegły ziemi i przekazywały dzieciom wiarę i język przodków.

Bo tylko niepodległe i suwerenne państwo jest w stanie ochronić nas przed zaborczością sąsiadów czy ponadnarodowych dyktatur i zabezpieczyć sprawiedliwość i dobrobyt w kraju.

A nasze małe ojczyzny?

Tutaj rodzi się moc naszego narodu i państwa – właśnie w rodzinach, wspólnotach lokalnych, parafiach, miasteczkach i wsiach. Stąd pochodzą politycy – doskonali lub kiepscy, tutaj kształtuje się młodzież – na patriotów czy zdrajców, tu realizujemy nasze marzenia, tutaj powstaje dobrobyt albo bieda.

Niezwykle ważne jest więc aby naszymi małymi wspólnotami kierowali ludzie uczciwi i światli. A naszym obywatelskim i chrześcijańskim obowiązkiem jest takich wybrać, a później wspierać.

Wybory to nie zawsze tylko współzawodnictwo dobrego z lepszym, często jest to walka dobra ze złem.

Zbliżają się właśnie wybory samorządowe.

Każdy Polak, każdy katolik powinien w nich wziąć udział!

Wielu z nas może także włączyć się w dobre przygotowanie i uczciwe przeprowadzenie tych bardzo ważnych wyborów.

Oczywiście nie wszyscy muszą i mogą być burmistrzami czy radnymi, lecz każdy powinien zgodnie ze swym sumieniem zagłosować na godnego kandydata.

Przyjrzyjmy się dokładnie proponowanym osobom.

Kim są i kim byli?

Czy swym życiem gwarantują poszanowanie chrześcijańskich i narodowych wartości?

Czy partie i środowiska, które ich przedstawiają są wiarygodne – popierają dobro czy zło, życie czy zbrodnię, moralność czy grzech?

Bo, czy będzie uczciwy w rzeczach wielkich ten, kto był krętaczem w pracy, porzucił rodzinę, wiarę?

Czy będzie służył innym ten, co zawsze służył tylko sobie, nigdy nie było go w żadnych inicjatywach społecznych?

Czy nie zdradzi nas ten, co już kiedyś zdradził swoich przyjaciół czy wyborców?

Przemyślny, przedyskutujmy i odpowiedzmy sobie na takie i wiele innych pytań.

A w niedzielę, 21 października wszyscy przyjdźmy oddać swe głosy na nowego burmistrza i nowych radnych naszej gminy, powiatu, województwa.

Każdy powinien też wiedzieć, że pozostać w domu w czasie wolnych wyborów to zdrada Polski, która wtedy tak bardzo cię potrzebuje. To także sprzeniewierzenie się Prawu Bożemu.

Pamiętaj bowiem, że wybory to nie zawsze tylko współzawodnictwo dobrego z lepszym, często jest to walka dobra ze złem.

Wybory samorządowe, niedziela, 21 października 2018 r. – głosujemy w szkole w Jaworniku, w godz. od 7.00 do 21.00

Należy zabrać koniecznie dowód osobisty oraz sprawny długopis i... okulary, kto potrzebuje. Wybieramy: burmistrza miasta i gminy (karta „różowa”)

- radnych miasta i gminy (karta „szara”)-
- radnych powiatu (karta „żółta”)
- radnych Sejmiku Małopolskiego (karta „niebieska”)

Tak więc otrzymamy cztery karty o różnych kolorach. Na każdej będą listy kandydatów z poszczególnych komitetów wyborczych.

Na każdej karcie odnajdujemy nasz komitet wyborczy i stawiamy tam tylko jeden znak X – w kratce przy nazwisku naszego kandydata. Czyli wskazujemy jednego kandydata na burmistrza (karta „różowa”), jednego na radnego miasta i gminy („szara”), jednego na radnego do powiatu („żółta”) i jednego do sejmiku („niebieska”).



Nie zostawmy Polski w potrzebie – spotkajmy się wszyscy przy urnach i wybierzmy najlepszych!

Przypomnijmy o tym obowiązku innym, zachęćmy młodych, dopomóżmy starszym.

Wycieczka Liturgicznej Służby Ołtarza

Tekst: ks. Sławomir Głuszek



W sobotę 29 września ministranci i lektorzy z naszej parafii wraz z opiekunem ks. Sławomirem, udali się na wcześniej zaplanowaną górską wycieczkę do Zakopanego. Celem było Morskie Oko. Tuż po porannej Mszy Świętej, wyruszyliśmy w drogę. Po dotarciu na parking na Łysej Polanie, ruszyliśmy pieszo w stronę wyznaczonego wcześniej celu. Po drodze podziwialiśmy piękne jesienne widoki. Było naprawdę wspaniale, choć na trasie doświadczaliśmy uroków związanych z każdą porą roku. Raz bowiem świeciło słońce, innym razem padał delikatny deszcz, a u samego celu przywitały nas intensywne opady śniegu. Po dotarciu na miejsce zrobiliśmy sobie pamiątkowe zdjęcia na tle Morskiego Oka, a następnie udaliśmy się do schroniska, aby się nieco posilić i zagrzać. Przeszło dwugodzinna wędrówka w jedną stronę dała się nam bowiem we znaki. Po zregenerowaniu sił, wyruszyliśmy w drogę powrotną, by w godzinach popołudniowych wrócić do autokaru. Z Łysej Polany udaliśmy się w drogę powrotną, robiąc sobie obowiązkowy przystanek w upragnionym i długo wyczekiwanym McDonaldzie i KFS. Był to naprawdę pięknie spędzony wspólnie czas, tym razem nie przy ołtarzu w naszym kościele, czy na zbiórkach ministranckich. ■

Pielgrzymka kalwaryjska

Tekst: ks. Sławomir Głuszek

Dnia 15 września we wspomnienie Matki Bolesnej, mimo deszczowej aury, przedstawiciele naszej parafii udali się na pielgrzymkę do Sanktuarium Pasyjno-Maryjnego w Kalwarii Zebrzydowskiej. O godzinie 8.00 wyjechaliśmy z parkingu spod kościoła. W tym dniu w sanktuarium odbywała się również diecezjalna pielgrzymka sosnowiecka. O godz. 9.00 uczestniczyliśmy wszyscy w uroczystej Mszy Świętej, pod przewodnictwem bp sosnowieckiego Grzegorz Kaszak. Bp Grzegorz w swojej homilii podkreślał, że wszyscy przychodzimy do Maryi, naszej Matki, aby Ją w czymś podpatrzyć. Tym razem uczymy się od Niej, jak postępować w chwilach trudnych, otwierając



się jednocześnie na działanie Boga w naszym życiu.

Po zakończonej Mszy Świętej ze względu na nieustające opady deszczu udaliśmy się na krużganki klasztoru, aby odprawić drogę krzyżową. Podczas niej modliliśmy się o umocnienie naszej wiary, zwłaszcza w chwilach trudnych, tych po ludzku niezrozumiałych, zawierając jednocześnie Matce Bożej całą naszą wspólnotę parafialną. Po skończonej drodze krzyżowej, każdy z nas miał czas dla siebie, który można było wykorzystać m.in. na osobista modlitwę albo na pyszną kawę

w miejscowej kawiarni. Po umocnieniu ducha i ciała powróciliśmy wszyscy szczęśliwi do naszej parafii z nadzieją, że w następnym roku pogoda będzie łaskawsza i uda nam się wyjść na kalwaryjskie dróżki. ■



Od rowerka do młodszego aspiranta...

Tekst: dh Piotr Norek



...mowa tu o druhu Naczelniku z naszej OSP – **Pawle Cyganie**, który krok po kroku realizował swoje marzenia.

Mając 7 lat podjeżdżał na małym rowerku na plac przed strażnicą i wypatrywał otwartych drzwi do garażu. Gdy były otwarte, zataczał parę kółek na placu coraz bliżej drzwi i zatrzymując się przed nimi zaglądał z zainteresowaniem do wewnątrz. Druhowie, przebywający w garażu spostrzegli zaciekawienie młodego chłopca i zaprosili go pewnego dnia do środka. W taki sposób po 2 latach wstąpił do Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej, gdzie przez wiele lat jego fascynacja pożarnictwem z czasem rosła. Osiągając dorosłość wstąpił w szeregi OSP, gdzie od razu przeszedł odpowiednie szkolenie pożarnicze, które pozwoliło mu brać udział w działaniach ratowniczo-gaśniczych. W ciągu kilku lat zainteresowanie młodzieży strażą zmalało i druh Paweł postanowił reaktywować Młodzieżową Drużynę Pożarniczą, organizując w jawornickich szkołach pokazy i pogadanki, dotyczące działań strażaków ochotników, w wyniku czego w młodzieżowe szeregi wstąpiło 15 osób, z czego do dnia dzisiejszego pozostało 9 osób, a niektóre z nich po osiągnięciu pełnoletności zasiły OSP. Na tym nie poprzestawał i przekazywał swą wiedzę młodszym, będąc ich opiekunem, a zarazem sam był zainteresowany nowościami w pożarnictwie, przekładając je na naszą jednostkę. W roku 2016 został wybrany przez druhow na Naczelnika, który odpowiada za część bojową i wyszkolenie druhow. Podczas pełnienia tej funkcji wzorowo wypełnia swe obowiązki, które powierzyli mu koledzy i dba o to, by nasi druhowie mieli aktualne badania lekarskie, odpowiednie przeszkolenie oraz godnie reprezentowali naszą jednostkę w wielu uroczystościach.

Nasz druh Naczelnik nie poprzestawał na tym i postanowił poszerzyć swą działalność pożarniczą o pracę

zawodową, co było jego marzeniem. Również w 2016 roku dostał się do Szkoły Aspirantów Państwowej Straży Pożarnej w Krakowie, co było bardzo trudne ze względu na sporą ilość kandydatów i ciężką rekrutację. Pod koniec października złożył ślubowanie służbowe na dziedzińcu szkoły i tak rozpoczęła się jego dwuletnia, pełna ciężkich i radosnych chwil nauka. Podczas pobytu w szkole wyjeżdżał często do akcji ratowniczo-gaśniczych, gdzie znacznie poszerzył swą wiedzę, był często wyróżnianym i awansowanym na wyższe stopnie służbowe kadetem. Wielkim zaszczytem i wyróżnieniem dla niego była także służba w szkolnej kompanii honorowej, w której dzierżył sztandar i dumnie prezentował go podczas licznych uroczystości w Krakowie, Kielcach i Warszawie. W trakcie nauki druhowie z naszej jednostki wspierali go, a on nigdy nie zapominał o OSP w naszej miejscowości i zawsze interesował się tym co się dzieje oraz w miarę dyspozycyjności pomagał i wyjeżdżał z nami jako dowódca zastępu do zdarzeń oraz bardzo przyczynił się do doprowadzenia do końca zakupu nowego wozu bojowego, co było bardzo trudnym i pełnym zaangażowania przedsięwzięciem. Podczas kształcenia się w szkole często podkreślał, że wiedza wyniesiona z naszej OSP bardzo mu pomogła i ułatwiła naukę. Pierwszy rok szkolny ukończył z wyróżnieniem – „Najlepszy w nauce” i został odznaczony srebrną odznaką „Wzorowy kadet pożarnictwa”. Szkolna przygoda zakończyła się 30 czerwca 2018 roku, kiedy Paweł został promowany na stopień młodszego aspiranta podczas uroczystego apelu. Dziś pełni służbę w Jednostce Ratowniczo-Gaśniczej przy Komendzie Powiatowej PSP w Wieliczce, a Szkoła Główna Służby Pożarniczej w Warszawie stoi dla niego otworem. Kto wie? Może kiedyś podczas defilady na Placu Piłsudskiego będziemy podziwiali nowego oficera.

Dla nas, jako jawornickich druhow jego wiedza zdobyta podczas służby i nauki jest bardzo ważna. Dzięki Pawłowi organizacja bojowa i reprezentacyjna jednostki jest na bardzo dobrym poziomie. ■



Spacer do św. Michała

Tekst: Andrzej Pawłowski

W sierpniu przeżyliśmy w naszej parafii perygrynację figury św. Michała. Sądzę, że bardziej Go teraz doceniamy i czcimy. Prosząc o jego opiekę i wstawiennictwo po każdej mszy św. odmawiamy modlitwę ułożoną przez wielkiego papieża Leona XIII.

W ostatnią niedzielę tuż po święcie Św. Michała wybraliśmy się na spacer do jego kapliczki między Harbutowicami a Lanckoroną. I prawie trafiliśmy na odpust, który tam co rok się odbywa.

Serdecznie zachęcam aby wybrać się w to miejsce i połączyć piękne z pożytecznym – pobożną modlitwą do wielkiego Patrona i urok jesiennej przyrody. Warto też przy tej okazji i w przeddzień 100-lecia odzyskania niepodległości wspomnieć rozdział historii Polski związany z tą okolicą.

Trasa jest łagodna i prowadzi niezłą drogą (ale warto ubrać buty turystyczne, zwłaszcza gdy jest mokro), ok. 1,5–2 godzin tam i z powrotem.

Dojeżdżamy samochodem na przełęcz Sanguszek (koniec Harbutowic) i na samej górze skręcamy w prawo w wąską asfaltową drożkę koło budującej się karczmy. Tam gdzieś zostawimy nasz pojazd. Dalej pójdziemy tą drogą, już pieszo. Prowadzić nas ma niebieski szlak, choć przyznam niezbyt solidnie wymalowany.

Po kilku minutach ujrzymy po lewej stronie wielki żelazny krzyż ustawiony na przełomie tysiącleci (3 maja 1999 r.) dla upamiętnienia Konfederatów Barskich. Ufundowali go mieszkańcy Sułkowic - Edward Grabiec i Edward Szuba.

*Tylko pod Krzyżem, tylko pod tym znakiem
Polska jest Polską, a Polak Polakiem...*

– te słowa Adama Mickiewicza wyryto na pamiątkowym głazie tuż obok.

Przystanmy pod tym Krzyżem i rozpocznijmy naszą lekcję historii o Konfederacji Barskiej.

Idziemy dalej, teraz kilkaset metrów trochę stromo przez las. Na szczycie otwiera się przed nami szeroki płaskowyż. Piękna trasa, prowadzi wśród krzewów i pól. Po prawej stronie stopniowo wyłania się wspaniała panorama Harbutowic z piętrzącą się nad nimi Szklaną Górą ze stokiem narciarski, a dalej Sułkowice i nasze góry pasma Barnasiówki.

Droga łagodnie wznosi się wyżej. Po lewej, mijamy całkiem blisko niewielką górkę – to Kopytówka (549m). Oj wyjechaliśmy dość wysoko, jakby na sam Dalin. Po lewej, przed nami mała wieś, kilka domów pod lasem (to ostatni przysiółek Palczy). A dalej na horyzoncie kolejne coraz odleglejsze pasma gór – aż po Leskowice, hen za Wadowicami.

Stajemy w najwyższym punkcie. Widać wszystko wokoło. Spójrzmy w lewo w tył – widać tam wspaniałą



skalisty maszyn Babiej Góry, delikatnie pokryty teraz pierwszym śniegiem.

Przed nami 200–300 m. ściana lasu. Patrzymy wzdłuż niego na prawo, coraz bardziej w dół. W pewnym momencie przykuje naszą uwagę sylwetka potężnego liściastego drzewa wyraźnie górującego nad otaczającymi go świerkami. To cel naszej wędrówki – jesteśmy już poza połową drogi.

Asfalt skręca ostro w lewo w kierunku wioski, a my idziemy połą już drogą w prawo. Dochodzimy do skraju lasu i idziemy szlakiem wzdłuż niego. Droga wchodzi nieco w las, jednak jego skraj jest tuż, tuż. Coraz większe błoto i w pewnym momencie dylemat – droga i szlak prowadzą w dół i poza las, a w górę w lewo jakieś wyjeżdżone przez traktory wertepy? Na całe szczęście jest na drzewie tabliczka „Do kapliczki Św. Michała”. Tak, trzeba iść tą rozjeżdżoną drogą dosłownie ok. 150 m. na górkę, a potem nie dalej prosto w dół, lecz w prawo tymi wertepami jeszcze ok. 200 m. Nie martwcie się, tutaj już się nie można zgubić.

Przed nami otwiera się niewielka polana pod wspaiałą trzechsetletnią lipą. Mówią o tym miejscu Mogiły, czasem Mogiłki, a wyrosły tu las nazwano potem Las Groby.

Kilka starych kamiennych nagrobków i przepiękna drewniana kapliczka z roku 2007, z figurą Św. Michała Archaniola przebijającego mieczem szatana. Parę drewnianych prostych ławek. Mała stara kapliczka zawieszona na konarze. Znicze, kwiaty, barwy narodowe... i do stojna cisza.

Kiedyś stał tu pierwszy kościół parafialny dla Palczy i Harbutowic – na wzgórzu, wśród pól.

Przeczytamy o nim na tablicy. Przeczytamy też i o bohaterach, którzy w tym miejscu zostali pochowani – 300 konfederatów barskich, którzy polegali w bitwie z Rosjanami 23 maja 1771 r. Tysiąc dwustu nie zdołało się oprzeć, prawie pięciu tysiącom lepiej uzbrojonym i wyszkolonym. Ale trud ich nie poszedł na marne – Polska znów jest niepodległa i to już 100 lat!

P.S. Wrócić można tą samą drogą – warto, bo widoki z drugiej strony są całkiem inne. Można też iść dalej i zejść do Harbutowic, koło domu pomocy społecznej. ■

Modlitwa do św. Michała

W sierpniu przeżyliśmy peregrynację Figury Świętego Michała Archaniola. Wiele osób z naszej wspólnoty parafialnej przyjęło jego szkaplerz. To bardzo odważni ludzie, wielkiej wiary. Bowiem jednym z warunków przyjęcia szkaplerza jest wyrażenie zgody, jest pogodzenie się ze wszystkimi sytuacjami, które przyniesie nam życie. Także trudnymi i bolesnymi. Przecież człowiek zazwyczaj boi się cierpienia, większych i mniejszych trosk i kłopotów, choroby, śmierci. A tu trzeba pokornie zgodzić się z wolą Bożą, przyjmując ją.

Kto teraz jeszcze pragnie przyjąć szkaplerz, może to zrobić. Ma do tego uprawnienia nasz ksiądz proboszcz.

Na stronie: <http://ostatniapomoc.pl/modlitwy-do-sw-michala-archaniola/> można znaleźć modlitwę do Świętego Michała Archaniola, która strąca do piekła wiele złych duchów.

POTEŹNY EGZORCYZM ŚW. MICHAŁA ARCHANIOLA

Boże w Trójcy Świętej Jedyny, błagam Cię i proszę za wstawiennictwem Bogurodzicy Dziewicy Maryi, Świętego Michała Archaniola, wszystkich Aniołów i Świętych o tę wielką łaskę pokonania sił ciemności na polskiej ziemi i całym świecie. Odwołujemy się do zasług Męki Pana Naszego Jezusa Chrystusa, Jego Przenajdroższej Krwi przelanej za nas i Jego Świętych Ran, Agonii na Krzyżu i wszystkich cierpień poniesionych podczas Męki i przez całe Życie Pana Naszego i Zbawcy. Prosimy Cię Jezu Chryste, wyślij Swoich Aniołów, aby strąciły złe moce do czeluści piekielnych, aby na polskiej ziemi i na całym świecie nastąpiło

Boże Królestwo. Aby łaska Boża mogła się rozlać na każde ludzkie serce, aby nasz Naród i wszystkie narody całego świata mogły doświadczyć Bożego pokoju. Nasza Pani i Królowo, błagamy Cię gorąco posłij swoich Aniołów, aby strąciły do czeluści piekielnych, wszystkie te złe duchy, które mają być strącone. A Ty Wodzu Niebieskich Zastępów dokonaj tego dzieła, aby łaska Boża mogła nam nieustannie towarzyszyć. Poprowadź wszystkie Zastępy Niebieskie, aby złe moce zostały strącone do czeluści piekielnych. Użyj całej Swej mocy, aby pokonać lucyfera i jego aniołów, którzy się sprzeciwili Woli Bożej i teraz chcą niszczyć dusze ludzkie. Pokonaj ich, albowiem masz taką władzę, a nam wyproś łaskę pokoju i Bożej Miłości abyśmy podążali za Chrystusem do Królestwa Niebieskiego. Amen.

Każdorazowe odmówienie tej modlitwy spowoduje strącenie do czeluści piekielnych 50 tysięcy złych duchów. To wielka łaska, Pamiętajcie o tym, aby odmawiać tę modlitwę jak najczęściej. Za każdym razem, taka liczba złych duchów będzie strącona do czeluści piekielnych. Oto wielki dar od Boga przekazany przeze Mnie, Świętego Michała Archaniola w tym szczególnym dniu. Oto moce piekielne będą drżały na tę modlitwę, albowiem wielka rzesza złych duchów będzie musiała być strącona do czeluści piekielnych. To spowoduje wielkie uwolnienie w całym Polskim Narodzie i w wielu miejscach na całym świecie (Święty Michał Archanioł w dniu 29.09.2011r.).

L.B.

Modlitwa o uwolnienie skierowana do św. Michała Archaniola

Modlitwa ułożona przez papieża Leona XIII w 1886 roku i rozesłana do wszystkich biskupów, aby była odmawiana po Mszy świętej.

ŁACINA	POLSKI
Sancte Michael Archangele, defende nos in proelio; contra nequitiam et insidias diaboli esto praesidium. Imperet illi Deus, supplices deprecamur tuque, Princeps militiae Caelestis, satanam aliosque spiritus malignos, qui ad perditionem animarum pervagantur in mundo, divina virtute in infernum detrude. Amen.	Święty Michale Archaniele, broń nas w walce; a przeciw niegodziwości i zasadzkom złego ducha bądź naszą obroną. Oby go Bóg pogromić raczył, pokornie o to prosimy a Ty, Księżę niebieskich zastępów, szatana i inne duchy złe, które na zgubę dusz ludzkich po tym świecie krążą, mocą Bożą strąć do piekła. Amen.

Grupa Apostolska

Tekst: Animatorka Karolina Pająk

Wrzesień za pasem, pierwszy miesiąc formacji Grupy Apostolskiej w naszej parafii. Czas ten minął nam bardzo szybko i niezwykle owocnie. Cieszymy się niezmiennie, że Grupa wciąż się rozrasta i z każdym tygodniem możemy poznawać nowe twarze. Rok formacyjny rozpoczęliśmy od spotkania organizacyjnego i zaplanowania całego roku. Opowiadaliśmy wtedy również o wakacyjnych wyjazdach i rekolekcjach. Tydzień później rozmawialiśmy o Krzyżu Świętym oraz naszych indywidualnych krzyżach, gdyż tego dnia było liturgiczne wspomnienie Podwyższenia Krzyża Świętego. Kolejne spotkanie było bardzo aktywne. Wszyscy braliśmy udział w podchodach, które przygotowały an. Karolina i an. Basia. Z wielką ochotą rozwiązywaliśmy zadania, gdyż było to świetną okazją do integracji, zabawy i odpoczynku po tygodniu spędzonym w szkole. Na kolejnym spotkaniu wykonywaliśmy różańce, które rozprawdzaliśmy przez dwie niedziele. Tutaj z całego serca chcemy podziękować za okazane nam wsparcie materialne, które będzie przeznaczone na potrzeby Grupy m.in. wyjazdy na rekolekcje, organizowanie Dni Skupienia, czy zabaw integracyjnych takich jak andrzejki i karnawał.

Już dziś planujemy kolejną akcję, która jest chyba tradycją w naszej parafii – sprzedaż zniczy. Będzie ona



miała miejsce 21 i 28 października przy kościele oraz 1 i 2 listopada przy obu cmentarzach.

Zachęcamy do polubienia naszej strony na Facebooku – GA „Wspólnota” Jawornik. Na bieżąco opisujemy tam przebieg naszych spotkań, dodajemy zdjęcia oraz informacje np o sprzedaży różańców, zniczy, czy innych prowadzonych akcji.

Raz jeszcze dziękujemy za wsparcie działalności naszej Grupy oraz zapewniamy o modlitwie.

Zapraszamy chętne osoby do dołączenia – 7 i 8 klasy, gimnazjum oraz szkołę średnią, szczególnie młodzież, która przygotowuje się do bierzmowania. Spotkania mają miejsce w każdy piątek. Uczestniczymy we Mszy Świętej, a następnie udajemy się do salki na spotkanie, które trwa do godz. 21:00. Jeszcze raz serdecznie zapraszamy.



PISMO UCZNIÓW SZKOŁY PODSTAWOWEJ IM. KORNELA MAKUSZYŃSKIEGO W JAWORNIKU

Inauguracja roku szkolnego 2018/2019 w Szkole Podstawowej w Jaworniku

Inaugurację roku szkolnego 2018/2019 uroczystie rozpoczęliśmy trzeciego września Mszą Świętą w Kościele Parafialnym pod wezwaniem Podwyższenia Krzyża Świętego w Jaworniku. Uczniowie Szkoły Podstawowej z oddziałami gimnazjalnymi spotkali się po nabożeństwie na hali gimnastycznej, gdzie odśpiewaliśmy hymn państwowy, a zebranych przywitała przewodnicząca Samorządu Uczniowskiego Martyna Szlachetka. Dyrektor Szkoły Anna Mirek zainaugurowała rok szkolny i serdecznie przywitała uczniów oraz nauczycieli.

W tym roku szkolnym w Szkole Podstawowej w Jaworniku rozpoczęło naukę 375 uczniów w klasach nauczania początkowego I–III, klasach IV–VIII oraz

dwóch klasach oddziałów gimnazjalnych 3A i 3B. Nowy rok szkolny to szczególne wyzwanie dla uczniów klas pierwszych, którzy rozpoczynają przygodę ze szkołą oraz uczniów klas czwartych, którzy spotkali nowych wychowawców, przedmioty i nauczycieli. Bieżący rok szkolny będzie przełomowy dla uczniów klas ósmych i trzecich, których czekają egzaminy będące ukoronowaniem ich wysiłków. Uczniowie mogą korzystać z bogatej oferty edukacyjnej szkoły, pogłębiać swoją wiedzę i rozwijać zainteresowania.

Życzymy nauczycielom wytrwałości, cierpliwości oraz satysfakcji z pracy, a uczniom radości z przyswajania wiedzy!

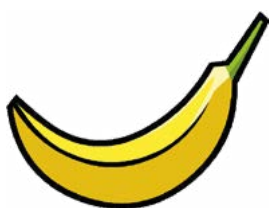
2 października – Świętych Aniołów Stróżów

Dział „Kamyczek dla dzieci” opracowała Lucyna Bargieł

Aniołowie są duchami stworzonymi przez Boga dla Jego chwały i pomocy ludziom. Ci, którym Bóg zleca opiekę nad ludźmi, są nazywani Aniołami Stróżami. Opieka ta trwa przez całe nasze ziemskie życie. Każdy z nas ma swojego „osobnego” Anioła Stróża. Anioły nie posiadają ciała. Anioł Stróż posiada imię, ale nadane mu wyłącznie przez Pana Boga. Anioły są piękniejsze niż możemy sobie wyobrazić. Nie ma dwóch takich samych Aniołów.



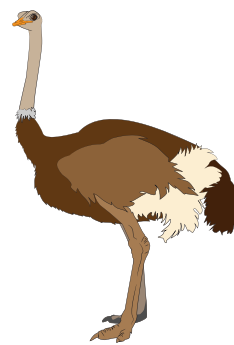
Rebus



BAN



OS



U=Ó Ś=Ż

JOANNA KUCIARA

GRZYBOBRANIE

Raz, dwa, trzy.

Tu borowik stoi,

Wyczyścimy, umyjemy,

A tu kurka, a tam gąska,

Będzie dobra z nich przekąska.

Idąc dalej w gęsty las

Grzyby rosną aż po pas.

Wchodząc w brzoźki i dębiny

Kozaki czerwienią się jak maliny.

Tu podgrzybek, tu prawdziwek,

Uzbieramy, ususzymy

I na zimę zostawimy.

ZAGADKI

1. W lesie go spotkasz
I dziwisz się srodze:
Bo on ma kapelusz,
Ale gdzie? Na nodze!

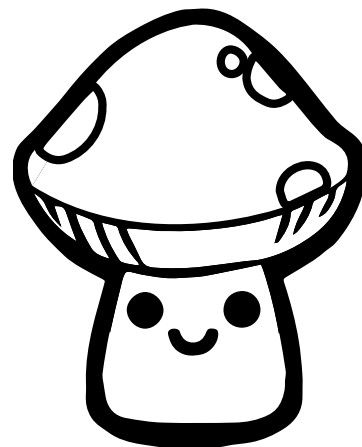
2. Jak król wśród grzybów stoję.
Mój widok wszystkich wzrusza.
Przed kapeluszem moim
uchyl kapelusza.

3. Kapelusz ma czerwony,
Na nim kropek wiele.
Chociaż bardzo piękny
Nikt go nigdy nie je.

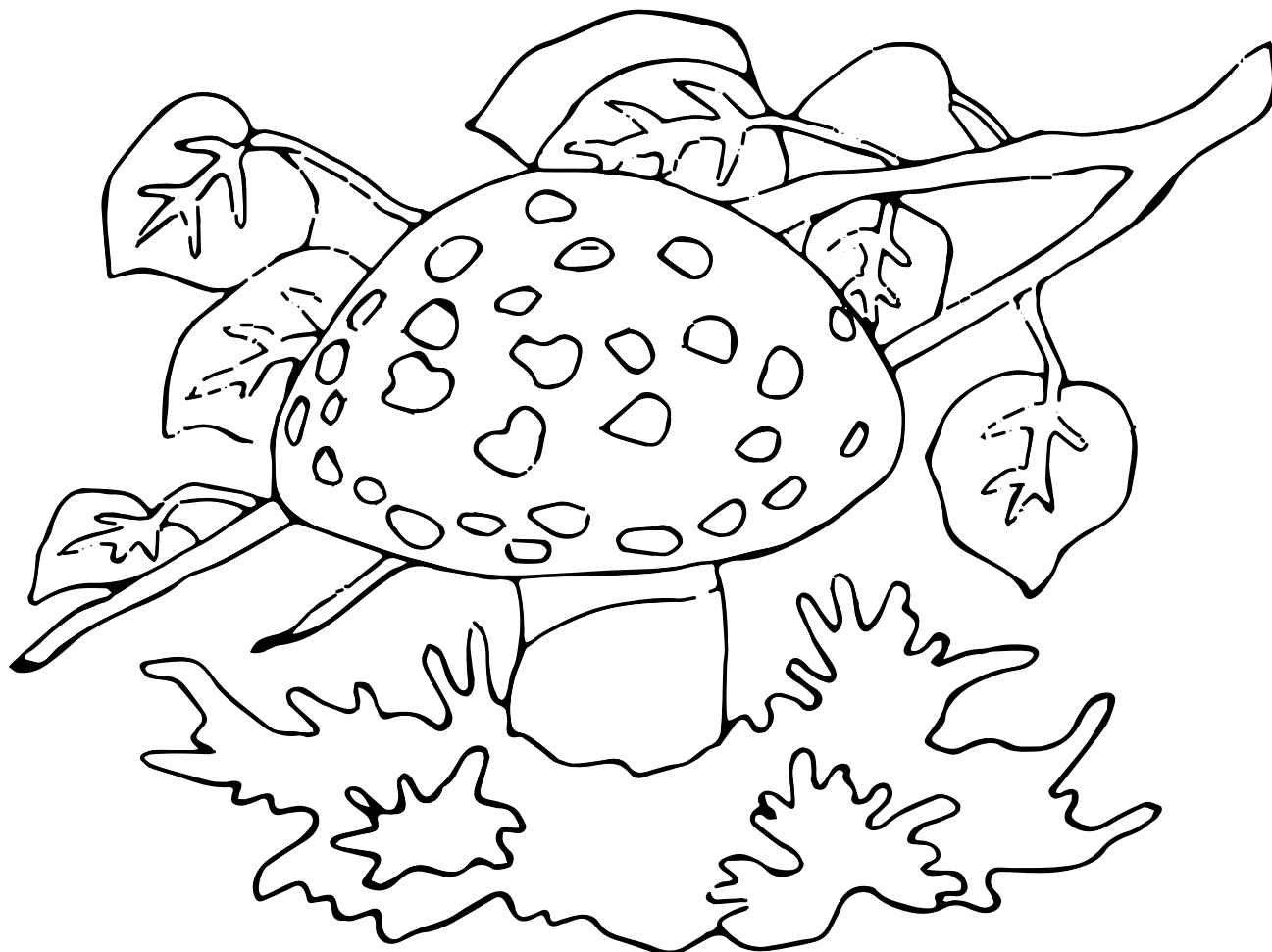
4. Kapelusz ma trochę klejący,
Jednak pachnie wspaniale.
W swoim białym kołnierzu
wygląda doskonale.

5. Te zielone, z lasu,
Marynuję i suszę
Od białych, z podwórka,
Mam puch do poduszek.

6. Chociaż jajek nie znosi
I nie gdacze
Grzybem jest
– dobrze ją znacie.



/grzyb, borowik, muchomor, maślak, gąska,
kurka/



Anekdoty niepoświęcone ☺

Święty Filip Neri przechadzał się któregoś popołudnia z pewnym dostojnym kapłanem. Nagle przeleciał mały ptaszek i potraktował tego kapłana swoimi odchodami. Kapłan nieco się oburzył (plama na sutannie!). Na to odezwał się św. Filip: „Niech ksiądz się cieszy, że krowy nie latają”.

Pewnego razu gdy św. Filip odwiedził więzienie, począł wędrować od celi do celi i pytać po kolei każdego więźnia, za co jest skazany i dlaczego tutaj się znajduje. Wszyscy zgodnie odpowiadali, że są niewinni. Gdy doszedł do ostatniej celi i spytał więźnia, dlaczego się tutaj znajduje, ów odpowiedział mu, że popełnił wiele złych czynów i słusznie został za nie ukarany. Zwrócił się wtedy św. Filip do strażników mówiąc; „Tego tutaj proszę wypuścić, bo zepsuje tych pozostałych niewinnych”.

Pius V, papież w latach 1566–1572, powtarzał, że gdy był prostym dominikaninem, był pewny swego zbawienia, ale zaczął tracić tę pewność, gdy został kardynałem, a jako papież jest niemal pewny, że do nieba się nie dostanie.

Leona XIII, który został papieżem w 1878 r. w wieku 68 lat, odwiedził leciwy były ogrodnik jego rodziców. Nie omieszczał dołączyć do gratulacji i życzeń także spóźnionej rady: – Cieszę się mały, że dostałeś tak wysokie

stanowisko. Staraj się teraz nie popełniać jakichś gaf, bo mogliby cię zwolnić.

W otoczeniu papieża Eugeniusza IV (1431–1447) pojawił się dziesięciolatek Anelotto, który na rozmaite pytania jednego z kardynałów dawał całkiem mądre odpowiedzi. Gdy purpurat rzekł do współobecnych, że tak bystre dzieci zwykle tracą z wiekiem swe umiejętności i stają się w starości głupcami, małeć odpowiedział: – Zatem wasza dostojność musiał być kiedyś najmądrzejszym dzieckiem.

W trakcie pielgrzymki Jana Pawła II do Ojczyzny 22 czerwca 1993 roku, na Krakowskich Błoniach odbyła się beatyfikacja dwóch powstańców styczniowych – brata Alberta Chmielowskiego i ojca Rafała Kalinowskiego. W trakcie ceremonii buchnął nagle z kadzielnicy wielki płomień, z którym nie mogli sobie poradzić ani ministranci, ani księża koncelebranci. Wreszcie ówczesny ceremoniarz papieski ks. John Magee – Irlandczyk, dmuchnął tak skutecznie, że płomień zgasł i z kadzielnicy począł unosić się upragniony dymek. Wydarzenie nie uszło uwagi Ojca Świętego, który, sięgając po kadzidło powiedział z uznaniem o swoim ceremoniarzu: „Ten to ma dech!”.

Materiał zaczerpnięty ze strony internetowej:

<https://liturgia.wiara.pl/doc/1127347.Radosc-swietych>

https://opoka.org.pl/biblioteka/P/PR/m_kracik_anegdoty2.html

Program operacyjny pomocy żywnościowej Unii Europejskiej

Polska od wielu lat jest członkiem Unii Europejskiej. Z tego tytułu Państwo Polskie wpłaca dużą sumę pieniędzy na działalność tej Wspólnoty. Unia Europejska z pieniędzy wpłacanych przez państwa członkowskie zobowiązana jest między innymi przyczyniać się do podnoszenia stopy życiowej obywateli w krajach Wspólnoty. Od 1 października bieżącego roku zmieniło się kryterium dochodowe uprawniające do korzystania z pomocy żywnościowej. Wynosi ono:

- **1402 PLN / netto** dla osoby samodzielnie prowadzącej gospodarstwo domowe
- **1056 PLN / netto** dla osoby w rodzinie

W związku z tym zachęcamy osoby z naszej parafii, które nie przekraczają tego kryterium, aby skorzystały z tej pomocy żywnościowej. Szczegółowa lista produktów przeznaczonych na program żywnościowy 2018 wywieszona

jest w gablocie na zewnątrz kościoła. Prosimy o zapoznanie się z nią.

Osoby, które zdecydują się skorzystać z tego programu prosimy, aby udały się do Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Myślenicach, ul. Słowackiego 82 po skierowania i dostarczyły je do kancelarii parafialnej najpóźniej do 31 października.

Zestaw artykułów spożywczych przypadających na jedną osobę: groszek z marchewką, fasola biała, koncentrat pomidorowy, buraczki wiórki, powidła śliwkowe, makaron jajeczny, makaron kukurydziany bezglutenowy, ryż, kasza gryczana, herbatniki maślane, mleko, ser, szynka drobiowa, szynka wieprzowa mielona, pasztet wieprzowy, kabanosy wieprzowe, filet z makreli w oleju, cukier biały, miód wielokwiatowy, olej rzepakowy, gołąbki w sosie pomidorowym.

Intencje mszalne

15.10.2018, poniedziałek

- 7.00 + Stanisław Tatka – od wnuczki Angeliki z mężem
18.00 + Stanisław Braś – od Kazimierzy Zachariasz

16.10.2018, wtorek

- 7.00 + Krystyna Rospond – od Sylwii z rodziną
18.00 1) ++ Kazimierz Kurowski, Józef Krzewiński, Czesław i Honorata Muniak
2) O szczęśliwe rozwiązanie dla Ewy

17.10.2018, środa

- 7.00 + Maria Hołuj – od wnuczki Małgorzaty z rodziną
18.00 ++ zmarli członkowie z Róży Józefa Stanach i zmarli z ich rodzin

18.10.2018, czwartek

- 7.00 ++ Karol i Helena Wilkołek, Józef i Amelia Wilkołek, Antoni i Joanna Szlachetka, ks. Henryk Szlachetka, Zofia i Jan Kruczek, Jan Cholewa
18.00 + Kazimierz Dymek – od chrześnicy Grażyny z mężem i Marka Grabca

19.10.2018, piątek

- 7.00 + Stanisława Papiernik r. śm.
18.00 ++ Jan Wilkołek, rodzice Amelia i Antoni

20.10.2018, sobota

- 7.00 + Władysław Bylica – od żony
18.00 ++ Józef Polewka, Anna żona, Władysław i Anna Samek, Maria Polewka

21.10.2018, niedziela

- 7.00 ++ Henryk Szlachetka, żona Aniela, Pelagia córka, Jan syn, Franciszek Woźniak, Stefania żona, Elżbieta córka
9.00 ++ Kazimierz Łapa 8. r. śm., Anna i Jan jego rodzice, Helena siostra, Jan Podmokły, Maria żona
11.00 + Zofia Okrasa 9. r. śm – od męża i dzieci
15.30 + Jan Bidziński 10. r. śm

22.10.2018, poniedziałek

- 7.00 Dziękczynna Bogu za dotychczasowe łaski z prośbą o dalsze Boże błogosławieństwo, zdrowie dla całej rodziny
18.00 + Stanisław Braś – od chrześniaka Łukasza z rodziną

23.10.2018, wtorek

- 7.00 + Maria Rączka – od wnuka Damiana z żoną Katarzyną
18.00 ++ Helena i Bolesław Mistarz

24.10.2018, środa

- 7.00 + Stanisław Tatka – od syna Ryszarda z żoną
18.00 ++ Karol Danida, jego rodzice Michalina i Józef Zborowscy, Walenty Pęcok

25.10.2018, czwartek

- 7.00 rezerwacja
18.00 + Kazimierz Dymek – od córki Ali z mężem Adamem

26.10.2018, piątek

- 7.00 + Maria Hołuj – od wnuka Michała z rodziną
18.00 ++ zmarłe członkinie z Róży Krystyny Stanach i zmarli z ich rodzin

27.10.2018, sobota

- 7.00 W intencji rodzin
18.00 + Maria Kielbowicz – od syna Jacka z rodziną

28.10.2018, niedziela

- 7.00 ++ Helena Suder 17. r. śm., Stefan mąż, Teresa córka, Władysława Leśniak, Paweł i Wiktoria Polewka
9.00 1) Dziękczynno-błagalna z prośbą o dalsze Boże błogosławieństwo, opiekę MB dla Barbary i Krzysztofa Kaïm w 40. r. ślubu i ich rodziny
2) Dziękczynno-błagalna w 25. r. ślubu z prośbą o dalsze Boże błogosławieństwo, opiekę MB dla całej rodziny
11.00 Dziękczynna z prośbą o Boże błogosławieństwo, zdrowie, opiekę MB dla całej rodziny

- 15.30 ++ Jadwiga i Władysław Podoba

29.10.2018, poniedziałek

- 7.00 Dziękczynno-błagalna z prośbą o dalsze Boże błogosławieństwo, opiekę MB dla Anny i Łukasza w rocznicę ślubu i dla ich rodziny
18.00 + Stanisław Braś – od rodziny Orzechowskich

30.10.2018, wtorek

- 7.00 + Stanisław Tatka – od szwagierki Zofii
18.00 + Anna Łapa – od syna Marka z żoną

31.10.2018, środa

- 7.00 + Józef Polewka w r. śm.
18.00 ++ Eugenia Włoch w r. śm., Jan mąż, Łukasz Włoch

1.11.2018, czwartek

- 7.00 rez.
9.00 + Helena Matusiak – od Alfreda Goca
11.00 rez.
13.30 Za parafian

2.11.2018, piątek

- 7.00 ++ za zmarłych
8.00 ++ za zmarłych
17.00 ++ za zmarłych

3.11.2018, sobota

- 7.00 ++ Maria i Stanisław Braś, rodzice Jan i Stanisława, Andrzej Ptak, Wiktoria żona, Karolina Ptak
17.00 ++ zmarli członkowie Róży św. Józefa Oblubieńca NMP i zmarli z ich rodzin

4.11.2018, niedziela

- 7.00 rezerwacja
9.00 1) rezerwacja
2) Dziękczynno-błagalna z prośbą o dalsze Boże błogosławieństwo, opiekę MB dla Urszuli i Łukasza w 10. r. ślubu i ich rodziny
11.00 rezerwacja
15.30 ++ Marian Kalisz, Stanisław, Józefa, Andrzej, Aniela dziadkowie, Andrzej Liszkiewicz, Mateusz i Waleria Podoba

5.11.2018, poniedziałek

- 7.00 + Maria Hołuj – od wnuczki Pauliny z mężem
17.00 ++ zmarli członkowie Róży Zofii Szlachetka i zmarli z ich rodzin

6.11.2018, wtorek

- 7.00 ++ Józef Kurowski, Maria Kurowska, Julian Nowak, Maria córka, zmarli z rodziny Piątków
17.00 rez.

7.11.2018, środa

- 7.00 ++ Julian Nowak, Maria córka, Stanisław i Anna Piątek, Jan i Władysław synowie, Stanisław i Stefania Piątek, Józef Kurowski
17.00 1) rezerwacja
2) + Antoni Mirek – od rodziny Tomal

8.11.2018, czwartek

- 7.00 + Maria Hołuj – od wnuczki Agnieszki z rodziną
17.00 + Krzysztof Kasperczyk, Piotr Kasperczyk, Tomasz Żarski

9.11.2018, piątek

- 7.00 + Helena Łapa w r. śm., Franciszek mąż
17.00 rezerwacja

10.11.2018, sobota

- 7.00 + Roman Szlachetka w 2 r. śm.
17.00 + Maria Kielbowicz – od syna Daniela z rodziną

11.11.2018, niedziela

- 7.00 ++ za poległych z Jawornika w I wojnie światowej walczących o niepodległość naszej Polski, których imiona i nazwiska umieszczone są na tablicach w naszym kościele
9.00 rezerwacja
11.00 1) W intencji naszej Ojczyzny
2) + Franciszek Bartosz
15.30 ++ Rozalia i Franciszek Święch, ich rodzice

Kalendarium liturgiczne



15 październik

Poniedziałek, Wspomnienie św. Teresy od Jezusa, dziewicy

16 październik

Wtorek, Wspomnienie św. Jadwigi Śląskiej

17 październik

Środa, Wspomnienie św. Ignacego Antiocheńskiego, bp

18 październik

Czwartek, Święto św. Łukasza, ewangelisty

19 październik

Piątek, Dzień powszedni albo wspomnienie św. Pawła od Krzyża

20 październik

Sobota, Uroczystość św. Jana Kantego, prezbitera

21 październik

29. Niedziela Zwykła

22 październik

Poniedziałek, Wspomnienie św. Jana Pawła II, papieża

23 październik

Wtorek, Dzień powszedni albo wspomnienie św. Józefa Bilczewskiego, bp

24 październik

Środa, Dzień powszedni albo wspomnienie św. Antoniego Marii Clareta, bp

25 październik

Czwartek, Dzień powszedni

26 październik

Piątek, Dzień powszedni albo wspomnienie św. Celiny Borzęckiej, zakonnicy

27 październik

Sobota, Dzień powszedni

28 październik

30. Niedziela Zwykła; Rocznica Poświęcenia Kościoła Własnego

29 październik

Poniedziałek, Dzień powszedni

30 październik

Wtorek, Dzień powszedni

31 październik

Środa, Dzień powszedni

1 listopad

Czwartek, Uroczystość Wszystkich Świętych

2 listopad

Piątek, Wspomnienie Wszystkich Wiernych Zmarłych

3 listopad

Sobota, Dzień powszedni

4 listopad

31. Niedziela Zwykła

5 listopad

Poniedziałek, Dzień powszedni

6 listopad

Wtorek, Dzień powszedni

7 listopad

Środa, Dzień powszedni

8 listopad

Czwartek, Dzień powszedni

9 listopad

Piątek, Rocznica poświęcenia Bazyliki Laterańskiej

10 listopad

Sobota, Wspomnienie św. Leona Wielkiego, papieża i dr Kościoła

11 listopad

31. Niedziela Zwykła

Czytania mszalne na niedziele

21 październik 2018 r., 29. niedziela zwykła

Mając arcykapłana wielkiego, który przeszedł przez niebiosy, Jezusa, Syna Bożego, trwajmy mocno w wyznawaniu wiary (Hbr 4, 14).

28 październik 2018 r., 30. niedziela zwykła

Każdy arcykapłan z ludzi brany, dla ludzi bywa ustanawiany w sprawach odnoszących się do Boga, aby składał dary i ofiary za grzechy (Hbr 5, 1).

4 listopad 2018 r., 31. niedziela zwykła

Będziesz miłował Pana, Boga swego, całym swoim sercem, całą swoją duszą, całym swoim umysłem i całą swoją mocą (Mk 12, 30).

11 listopad 2018 r., 32. niedziela zwykła

I nauczając dalej mówił: „Strzeżcie się uczonych w Piśmie. Z upodobaniem chodzą oni w powłóczystych szatach, lubią pozdrowienia na rynku, pierwsze krzesła w synagogach i zaszczytne miejsca na ucztach” (Mk 12, 38n).

CHRYZTY

Emilia Magdalena Polak
Oliwier Cieślik
Krzysztof Niechajewicz
Aleksander Jakub Kozub
Adam Szafranec
Zofia Rita Słonina
Zuzanna Biela
Franciszek Stanisław Podoba

POGRZEBY

+ Grzegorz Jan Janas
+ Józef Węgrzyn

BIAŁY KAMYK – redaguje zespół; **Opiekun:** ks. Sławomir Głuszek;

Redakcja: Lucyna Bargieł, Andrzej Pawłowski, Wacław Szczotkowski (redaktorzy wydania), Beata Kiełbowicz, Anna Kowalska, Elżbieta Łabędzka, Agnieszka Rozum, Wiktoria Sułowska, Elżbieta Węgrzyn, Monika Zając;

Skarbnik: Bogumiła Węgrzyn; **Skład:** Małgorzata Gumularz; **Foto:** Paweł Ciaputa; **Adres:** www.bialykamyk.net;

e-mail: bkamyk@op.pl;

REDAKCJA ZASTRZEGA SOBIE PRAWO DO SKRACANIA I OPRACOWANIA EDYTORSKIEGO NADEŚLANYCH TEKSTÓW.



Odpust



Procesja różańcowa



Różaniec dzieci przygotowujących się do I Komunii Świętej



Różaniec



Biesiada Jawornicka



Biesiada Jawornicka



Wieniec dożynkowy



Sprzedaż różańców przez GA